Nr. 230 Poniedziałek, dnia 20-go sierpnia 1928 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok II

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66. Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem. Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz

Wyjazd Marszałka Piłsudskiego

do Rumunji

Odjeżdżającego żegnali na Dworcu członkowie Rządu, generalicja i szereg wyższych urzędników

WARSZAWA, 19.8 (PAT.). **W niedzielę, dnia 19 b. m. rano odjechał do Rumunji Marszałek Piłsudski. Odjeżdżającego Marszałka żegnali na dworcu obecni w Warszawie członkowie rządu z zastępującym Prezesa Rady Ministrów, min. Skarbu Czechowiczem i min. Spraw Zagranicznych Augustem Zaleskim na czele, szef Sztabu Generalnego gen. Piskor, komendant miasta płk. Jur-Gorzechowski oraz szereg wyższych urzędników. Panu Marszałkowi towarzyszy w podróży szef gabinetu Ministra Spraw Wojskowych płk. Beck oraz lekarz przyboczny płk. dr. Wojczyński.**

LWÓW, 19.8 (PAT). **Dzisiaj o godzinie 18.55 przybył z Warszawy pociągiem pośpiesznym Marszałek Piłsudski. Na dworcu zjawili się przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Przez cały czas postoju pociągu na dworcu Marszałek nie opuścił wagonu sypialnego i o godzinie 19.25 ruszył w dalszą drogę do Rumunji.**

Uroczyste otwarcie

narodowych zawodów strzeleckich w Toruniu

TORUŃ, 19.8 (PAT.). W dniu dzisiejszym o godz. 16 po południu odbyło się uroczyste otwarcie IV narodowych zawodów strzeleckich w Toruniu. Otwarcia dokonał dowódca O. K. VIII gen. Berbecki w obecności przedstawicieli władz, członków komitetu, zawodników i licznie zgromadzonej publiczności.

Po przemówieniu gen. Berbeckiego, wypowiedzianem w imieniu P. Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Ministra Spraw Wojskowych Marszałka Piłsudskiego, odbyło się na strzelnicy przyjęcie, wydane przez komitet zawodów i magistrat m. Torunia.

KRWAWY NAPAD na sołtysa

Onegdaj mieszkańcy wsi Jeziory pod Sieradzem ujrzeli leżącego na środku drogi w kałuży krwi mężczyznę, dającego słabe oznaki życia. Obok niego leżała zakrwawiona kłonica. Ze śladów na ziemi nic nie można było wywnioskować, iż w miejscu tem rozegrała się zaciekła walka. W ciężko rannym rozpoznano sołtysa tejże wsi Stanisława Makówkę.

Poprzedniego dnia sołtys udał się na wieś zbierać podatki i w drodze powrotnej wstąpił do swego kuma Franciszka Negali, u którego zabawił do godz. 12-ej w nocy. Lekarz stwierdził u rannego wstrząs mózgu oraz ciężką, głęboką ranę kości ciemieniowej. Ze względu na to, iż rannego znaleziono obok zagrody Negali, ten ostatni narazie został aresztowany. Przy sołtysie nie znaleziono pieniędzy zainkasowanych tytułem podatków. Dalsze dochodzenie trwa.

DOŚĆ WYKRĘTÓW!

Pan Waldemaras będzie musiał jasno odpowiedzieć

czy chce pertraktować z Polską, czy nie

Odpowiedź polska na notę litewską

WARSZAWA, 19.8. W niedzielę, dnia 19 sierpnia r. b. Panu Premjerowi Waldemarasowi doręczona została w Kownie odpowiedź polska na ostatnią notę litewską. Poniżej podajemy teksty obu wymienionych not:

Tekst noty litewskiej

Wykręty Waldemarasa

Kowno, 13 sierpnia 1928 r.

Panie Prezesie!

Konferencja litewsko-polska, która 30-go marca 1928 roku rozpoczęła swe prace w Królewcu, uchwaliła regulamin, którego § 9 postanawia, że:

„Rokowania odbywać się będą w miejscu lub miejscach oznaczonych przez prezesów obu delegacyj. Do nich również należeć będzie ustalanie dat zebrań plenarnych".

Z uwagi na to że Królewiec został obrany jako miejsce rokowań od samego ich początku zmiana miejsca nastąpić może jedynie w sposób przewidywany w powołanym artykule regulaminu. Dlatego też w liście moim z 23 lipca proponowałem plenum konferencji między 15 a 20 sierpnia. Na list ten jednak nie otrzymałem od Pana odpowiedzi.

Natomiast otrzymałem list p. Hołówki, zawiadamiający mnie, że Wasza Ekscelencja jest nieobecny. List ten zawierał ponadto propozycję przeniesienia wspomnianej konferencji do Genewy na 3 sierpnia.

Na zasadzie art. 9 tego rodzaju propozycja może pochodzić tylko od Waszej Ekscelencji lub być uczyniona w Jej imieniu, nie może być przeto ona wzięta pod uwagę bez Pańskiego potwierdzenia. Jednakże zawczasu uważam za swój obowiązek zawiadomić Pana, że delegacja litewska byłaby przykro zaskoczona taką propozycją, ponieważ w tym samym czasie rozpoczynają się prace Ligi Narodów, które muszą całkowicie zająć uwagę delegatów, biorących w nich udział. Z tą chwilą zatem poważna praca nie byłaby dla konferencji litewsko-polskiej możliwa.

Byłbym szczególnie wdzięczny Waszej Ekscelencji za zawiadomienie mnie, czy delegacja polska pragnie zwołania konferencji jedynie dla formy, czy też w jej mniemaniu, konferencja polsko-litewska winna się odbyć w warunkach umożliwiających poważną pracę.

Co się tyczy bowiem delegacji litewskiej, to ona przywiązuje pierwszorzędne znaczenie do prac konferencji i szuka przeto dla niej odpowiednich warunków. Dlatego też nie uważa ona za możliwą pracę konferencji podczas prac Ligi Narodów.

Zechce Pan, Panie Prezesie etc.

(—) Voldemaras

Prezes Rady Ministrów
Minister Spraw Zagranicznych
Prezes Delegacji Litewskiej.

Tekst noty polskiej

Dobra wola Polski

Warszawa, 17 sierpnia 1928.

Panie Prezesie!

W odpowiedzi na notę Waszej Ekscelencji z dnia 13 sierpnia r. b. mam zaszczyt przedewszystkiem całkowicie potwierdzić tekst noty, która została Panu przesłana przez p. Hołówkę 31 lipca 1928 r., oraz zauważyć, że **p. Hołówko, należycie notyfikowany Waszej Ekscelencji, jako wiceprezes Delegacji Polskiej, jest upoważniony do wypowiadania się w imieniu tej delegacji i jej Prezesa, podczas nieobecności tego ostatniego.**

P. Hołówko postąpił przeto zgodnie z art. 9 regulaminu Konferencji polsko-litewskiej, proponując Waszej Ekscelencji zwołanie plenarnego posiedzenia tej Konferencji do Genewy. Wybór Genewy jako miejsca wznowienia naszych prac, zarówno jak wybór terminu, któryby mi pozwolił osobiście przewodniczyć Delegacji Polskiej — są najlepszym dowodem znaczenia, jakie Rząd Polski przywiązuje do wyniku rokowań polsko - litewskich i spowodowane były niemożnością z mojej strony opuszczenia Warszawy przed ostatniemi dniami sierpnia.

Gdyby wszakże Wasza Ekscelencja przywiązywała większe znaczenie do zwołania Konferencji polsko - litewskiej w bliższym terminie oraz do wyboru Królewca jako miejsca jej zwołania, aniżeli do mego osobistego uczestnictwa w pracach Konferencji, — to Delegacja Polska gotowa jest spotkać się z Delegacją Litewską w Królewcu 22 b. m. W tym wypadku, p. Hołówko, wiceprezes Delegacji Polskiej, objąłby przewodnictwo tej delegacji.

Co się zaś tyczy propozycji naszej z 31-go lipca, to pragnę zaznaczyć, że pomimo obowiązków ciążących na Polsce jako na członku Rady Ligi Narodów, Rząd Polski ze swej strony nie widzi żadnej niedogodności w połączeniu zwołania Konferencji polsko - litewskiej z pracami Ligi Narodów.

Gdyby jednak Delegacja Litewska sądziła, że jest w odmiennem położeniu, gotówbym przystać na zwołanie naszej konferencji w Genewie na dzień 25 sierpnia b. m. W tym wypadku mógłbym wziąć w niej udział.

Sądzę, że jedna z dwu tych propozycyj będzie możliwa do przyjęcia dla Delegacji litewskiej i że Wasza Ekscelencja zechce się do niej przyłączyć tembardziej, że **Rada Ligi Narodów oczekuje od naszych Rządów na najbliższej swojej sesji sprawozdania z naszych rokowań.**

Mam zaszczyt zawiadomić Waszą Ekscelencję, że oddawca niniejszego listu p. Szumlakowski, Szef mojego gabinetu, został przeze mnie delegowany dla doręczenia Panu mojej odpowiedzi w dniu 18 Panski i dnia 13 b. m. oraz dla porozumienia się z delegacją litewską w sprawie propozycyj w niej zawartych.

Byłbym bardzo zobowiązany Waszej Ekscelencji za zakomunikowanie mi swojej decyzji za pośrednictwem p. Szumlakowskiego w możliwie najkrótszym czasie.

Zechce Pan przyjąć, Panie Prezesie, wyrazy mego najwyższego poważania.

(—) Zaleski

Minister Spraw Zagranicznych
Prezes Delegacji Polskiej.

W Gdańsku o nocie polskiej

GDAŃSK, 19.8 (PAT.). Omawiając wysłaną wczoraj przez rząd polski odpowiedź, na ostatnią notę rządu kowieńskiego „Danziger Neueste Nachrichten" podkreśla, że nota ta jest **nowym dowodem dobrej woli Polski.** Szybkie udzielenie przez Polskę odpowiedzi, jest dalszym krokiem ze strony polskiej na drodze do złagodzenia konfliktu polsko-litewskiego.

W rocznicę bitwy Zadwórzańskiej

Jak Lwów czci swoich bohaterów

LWÓW, 19.8 (PAT). Dzisiaj, w 8-mą rocznicę bitwy Zadworzańskiej, w której w 1920 r. poniosło bohaterską śmierć 217 ochotników pod dowództwem s. p. kpt. Zajączkowskiego, odbyła się uroczystość, zorganizowana staraniem Małopolskiej straży obywatelskiej.

O godzinie 8-ej rano odszedł ze Lwowa do Zadwórza specjalny pociąg z przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych, z reprezentantami organizacyj wojskowych i społecznych ze sztandarami, kompanją honorową 19 p. p., z orkiestrą i liczną publicznością. Ze st. Zadwórza w stronę mogiły bohaterów wyruszył pochód, gdzie miejscowy proboszcz odprawił mszę polową. Następnie po odprawieniu modłów na mogile poszczególne delegacje złożyły wieńce. Uroczystość zakończyła się przemówieniami reprezentantów organizacyj.

ŻONA - ZBRODNIARKA

Zamordowała męża, ponieważ chciał zapisać majątek dzieciom — nie jej

We wsi Żuraw pod Częstochową znaleziono zostały w jednej ze stodół zwłoki starca. Jak stwierdzono, poniósł on śmierć wskutek ran, zadanych siekierą w głowę. Morderstwa dokonano w czasie snu ofiary.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, iż jest to 79-letni Wojciech Piotrkowski, który zamordowany został przez żonę swą 56-letnią Zofję, z tego względu, iż chciał on zapisać cały swój majątek wartości 2,000 złotych nie jej, lecz dzieciom. Pragnąc przeszkodzić sporządzeniu krzywdzącego ją testamentu, dokonała morderstwa. Zakrada się do stodoły i zadała śpiącemu mężowi kilka cięć siekierą, poczem udała się na cmętarz i tam zakopała narzędzie zbrodni. Zbrodniarka została aresztowana.

KRONIKA

Poniedziałek, 20 sierpnia, Bernarda Op.
Wtorek, 21 sierpnia, Joanny Fremiot.

TEATRY.

Gong — Dla was Łodzianki.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Za kulisami kabaretu.
Czary — Ostatni wyścig.
Corso — Żona Faraona.
Mimoza — Pani nie chce dzieci.
Mewa — Ona ma coś.
Oświatowy — Nędznicy.
Odeon — Dziewczęta bez posagu.
Resursa — Ludzie bez praw.
Record — O czem Paryż mówi.
Splendid — Mężczyźni.
Spółdzielnia — Gdy się zmysły budzą.
Syrena — Królowa półświatka.
Sfinks — Ostatni uśmiech błazna.

ZEBRANIE CECHU FRYZJERÓW.

We wtorek, dnia 21 b. m. w sali „Resursy“ o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się dla członków i nieczłonków chrześcijan, zebranie w sprawie wyborów do Izby Rzemieślniczej i rejestracji.

Starszy Cechu.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 20-go sierpnia dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczańska 37), Sukcesorowie Leiwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Rocznik 1907
będzie wcielony do szeregów w m-cu październiku

Jak się dowiadujemy z P. K. U. Łódź-Miasto, władze wojskowe i administracyjne rozoczęły już prace przygotowawcze związane z wcieleniem do szeregów rocznika 1907

Rozsyłanie kart powołania rozpocznie się z dniem 15 września, zaś wcielenie do szeregów nastąpi w ciągu października.

Rzemieślniku!

Czy zarejestrowałeś swój warsztat!
Jeżeli nie—uczyń to natychmiast, bo po dniu 1-ym września narazisz się na 1000 zł. grzywny lub 14 dni aresztu.

W dniu 18 sierpnia r. b. rozstał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, długoletni nasz członek

ś. † p.

Bronisław Gozdecki

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Gdańskiej 20, na Stary cmentarz katolicki odbędzie się dziś, w poniedziałek, dnia 20-go b. m. o godz. 6-ej po południu, na który to obrzęd zaprasza wszystkich kolegów.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD
Cechu Fryzjerów w Łodzi.

Gorący dzień dla straży pożarnej
Dwa pożary w jednym dniu

Wczoraj o godz. 9.20 wieczorem wybuchł pożar w Spółce Akc. Zakładów Włókienniczych Karol Teodor Buhle przy ul. Hipotecznej 7/9.

Na miejsce pożaru przybyły I, II, VI i X oddziały straży ogniowej, które pod kierownictwem oddzielnych naczelników oddziałów natychmiast rozpoczęły akcję ratowniczą. Paliła się szopa drewniana, stanowiąca magazyn ze smarami, t. j. klejem, oliwą i t. d.

Dzięki obecności na miejscu w dostatecznej ilości wody, pożar został o godzinie 11.20 zlokalizowany. Spaliła się jedynie wzmiankowana szopa. Szkody wynoszą 10 tysięcy złotych. Przyczyny pożaru nie udało się na razie ustalić. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi I Kom. P. P.

* * *

Wczoraj o godzinie 9.50 rano Centrala Straży Ogniowej została zaalarmowana, że wybuchł pożar w fabryce Praszczynowskiego przy ulicy Piotrkowskiej 220. Na miejsce pożaru wyjechały niezwłocznie II, I i IV oddziały straży.

Jak się okazało paliły się bele bawełny pod szopą podwórzu fabryki W chwili przyjazdu straży większa część szopy stała już w płomieniach

Przystąpiono do energicznej akcji ratowniczej. Część strażaków zajęła się gaszeniem ognia, część zaś ochroną szop, znajdujących się na terenie posesji sąsiedniej. Akcją kierował naczelnik Geizlik.

O godzinie 11.15 pożar został umiejscowiony.

Straty spowodowane pożarem narazie nie obliczone. Powstał on prawdopodobnie od do niedopałka papierosa, rzuconego w sobotę w bawełnę.

O przyspieszenie akcji sanitarnej

Urząd Wojewódzki w Łodzi otrzymał w sobotę pismo Ministra Spraw Wewnętrznych, w którem poleca on urządzenia lotnych inspekcyj sanitarnych. Inspekcje te mają sprawdzić, czy zarządzenia ministra w sprawie uporządkowania miast i wsi są należycie przestrzegane.

Minister zwraca uwagę, że natychmiast po inspekcji wojewoda winien wydać zarządzenia zarówno rzeczowe, jak i osobowe. Inspektorami mogą być nietylko lekarze urzędowi, ale każdy urzędnik obdarzony zaufaniem Wojewody. Minister poleca, żeby jeszcze w sierpniu zarządzona była tego rodzaju inspekcja, jej rezultaty zaś muszą być natychmiast podane do wiadomości ministrowi.

Teatr i Sztuka

LETNI TEATR LIT.-ART. „GONG“
w ogródku Cegielniana 16.

Znakomita rewja „Dla Was Łodzianki“, jeszcze tylko przez kilka dni zabawiać będzie publiczność sympatycznego teatrzyku przy ul. Cegielnianej. Doskonałe piosenki w wykonaniu Runowieckiej, Sawickiej i Bolcia Kamińskiego, arcyzabawne skecze w wykonaniu Belskiego, Sielańskiego i Cz. Skoniecznego, tańce w wykonaniu J. Cesarskiego na czele zespołu baletowego—wszystko to składa się na całość dowcipnego programu.

Codziennie 2 przedstawienia o godzinie 7 i pół i 9i pół.

Co usłyszymy dziś
przez radjo

PONIEDZIAŁEK, 20 sierpnia.

12.00—13.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 1. Gounod: Muzyka baletowa z op. Faust. 2. A. J. Colon i E. Martinez: Nostolgja Andaluzza (Fleta). 3. Castadena i J. Forns: De mi Aragno (Fleta). 3. Verdi: Fragment chór z op. Trubadur. 5. Verdi: Fragm. chór z op. Ernani. 6. Muzyka lekka.
13.00—13.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny.
13.10—15.00 Przerwa
15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram.
15.20—16.30 Przerwa.
16.30—16.45 Tygodniowy przegląd komunikacyjny wygł. referent prasowy Min. Komunikacji, Tad. Strzetelski.
16.45—17.00 Przerwa.
17.00—17.25 Program dla dzieci: p. Henryk Małkowski opowie bajkę ludową w opr. Glińskiego p. t.: „O czarowniku i jego uczniu.
17.25—17.50 Odczyt p. t. „Udział Polaków w badaniach naukowych w Syberji (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P. — wygł. dr. Tad. Jaczewski.
17.50—18.00 Przerwa
18.00—19.00 Transmisja muzyki lekkiej z Wilna.
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.20—19.30 Przerwa.
19.30 Koncert międzynarodowy. Transmisja z Wiednia przez Salzburg do Pragi, Warszawy (Opera Fidelio Beethovena).
22.00—22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny
22.05—22.20 Komunikaty PAT.

Ważne dla posiadaczy radjoaparatów

Jak informuje nas dyrektor poczty łódzkiej p. Płóciennik, zgodnie z ustawą o korzystaniu z odbiorników radjowych, upoważnienia radjowe przy zmianie miejsca zamieszkania ważne są jedynie na przeciąg 3-ch miesięcy. Po tym terminie należy zgłosić zmianę adresu w urzędzie pocztowym, który uczyni odpowiednią zmianę w upoważnieniu. Niestosujący się do powyższych przepisów narażają się na odpowiedzialność karną za bezprawne korzystanie z radja.

HASŁO SPORTOWE

Mecz

Ł. K. S. — WISŁA

odbędzie się w Warszawie

W sobotę zdecydowano, że zawody Ł. K. S. — Wisła na podstawie sprawozdania sędziego Dudryka nie zostaną unieważnione, natomiast odbędzie się dogrywka 26-minutowa poczynając od egzekuowania rzutu karnego przeciw Ł. K. S., którego publiczność niedopuściła strzelić.

Gra ta odbędzie się w Warsawie.

Z boisk całej Polski

LWÓW:

POGOŃ — Ł. K. S. 4:3 (0:2).

Drugie, pewne zwycięstwo Ł. K. S. wymknęło się łodzianom z rąk. Czerwoni prowadzili do przerwy 2:0 ze strzałów Moskala i Króla. Po przerwie Pogoń grała ordynarnie, na co nie zważał sędzia Rosenfeld, wskutek czego udało się Pogoni zdobyć wyrównanie. Ł. K. S. mimo to strzela trzeciego goala przez Śledzia, lecz i to nie pomaga, gdyż Pogoń wy równuje i strzela dalszy punkt z wolnego. Wynik bezwzględnie niezasłużony. Dla Pogoni bramki uzyskali: Bacz, Cymer i Deutsch man.

WARSZAWA:

WARSZAWIANKA — CRACOVIA 1:1 (0:0)

Gra b. ciekawa. Cracovia zawiodła w linji ataku. Bramki zdobyli: dla Cracovi Kubiński, dla Warszawianki Jung. Sędziował Marczewski z Łodzi.

KATOWICE:

WISŁA — RUCH 1:1 (0:1).

Wynik remisowy zasłużony. Do przerwy więcej z gry miał Ruch i prowadzi 1:0. Gra niska i chaotyczna. Bramki zdobyli Sobota dla Ruchu i Czulak dla Wisły. Sędzie p. Bira z Łodzi.

POZNAŃ:

WARTA — T. K. S. 2:2 (0:2).

Pierwsza połowa gry upływa pod znakiem szczęścia T. K. S., druga natomiast pro wadzona brutalnie ze strony TKS, przynosi im klęskę w stosunku 2:0. Ogólny wynik remisowy niezasłużony. Bramki strzelili Staliński i Przybysz z karnego. Dla T. K. S. oba goale uzyskali Gumowski i Cieszyński. Sędziował p. Lubań z G. Śląska, który został poturbowany przez publiczność Warty.

Tabela gier ligowych

Kluby	gier	punktów	bramek
1. I. F. C.	18	24	45:28
2. Warta	16	24	35:22
3. Wisła	17	23	54:22
4. Cracoia	17	23	35:23
5. Polonja	17	20	42:36
6. Pogoń	17	20	40:41
7. Czarni	16	19	31:29
8. Legja	17	18	38:27
9. Warszawianka	17	17	30:33
10. Rucha	18	17	24:29
11. Turyści	18	15	33:36
12. Ł. K. S,	18	12	31:44
13. Hasmonea	17	11	33:40
14. T. K. S.	17	10	35:57
15. Śląsk	18	5	16:54

Najbliższe mecze ligowe

26 sierpnia

Legja — Turyści w Warszawie; Hasmonea — Warta we Lwowie; Cracovia — T. K. S. w Krakowie; I. F. C. — Czarni w Katowicach; Śląsk — Pogoń w Królewskie Hucie.

Tabela kl. A. Ł. Z. O. P. N.

Kluby	gier	punktów	bramek
1. Ł. T. S. G.	18	33	71:26
2. Turyści	16	25	51:29
3. Orkan	18	25	18:20
4. W. K. S	16	21	41:17
5. Widzew	17	20	32:25
6. Ł. K. S	16	19	46:22
7. P. T. C.	17	15	29:35
8. Hakoah	16	11	22:44
9. Sokół	17	11	27:55
10. Union	17	9	16:45
11. G. M. S.	17	8	21:43
12. Prosna	14	1	17:54

Mecze A-klasowe Ł. Z. O. P. N.

Tak w sobotę. jak i niedzielę rozgrywano tylko zawody o mistrzostwo klasy A.

Ponieważ nie było zawodów ligowych, Turyści chcąc zademonstrować to, czego się nauczyli obserwując Hasmoneę i Wisłę, rozpoczęli ich wzorem takież same targi z sędzią.

Oto przykład z czego przedewszystkiem korzystają nasze kluby, z extra klasy. Ł. T. S. G. mimo to osiągnął zwycięstwo i bezkonkurencyjnie zajął czoło tabeli A-klasy, mając 33 punkty przy wspaniałem stosunku bramek 71:16.

* * *

Ł. T. S. G. — TURYŚCI 3:1 (1:1)

Jeszcze nie umilkły echa skandalu na meczu Widzew— Union, Łódź sportowa była widownią nowego, stokroć groźniejszego, bo wszczętego przez drużyny najpoważniejsze, po których należałoby się spodziewać, więcej sportowego zachowania.

Pod każdym względem niedopuszczalne jest, by poszczególni gracze uprawiali z sędzią targi o byle głupstwo; jest to rzecz sędziego, gracze nie mają prawa zwracać mu uwag.

Ale zupełnie wykluczone być winno, aby członkowie-widze wtrącali swoje przysłowiowe „trzy grosze“ do gry. Taki wypadek miał miejsce na niedzielnym meczu Ł. T. S. G.— Turyści.

Całą winę w tym wypadku ponosi drużyna Turystów, niesubordynacyjnie zachowywując się wobec sędziego, jakoteż zarząd tegoż klubu, za nieumiejętne wychowywanie sportowe swych członków.

Przechodząc na wstępie do przebiegu gry, zauważyć należy, że obie drużyny wystąwiły w składach cokolwiek zmienionych w stosunku do ostatnich gier.

Ł. T. S. G.: Falkowski — Wildner, Mildе — Sykuła, Pogodziński, Wolfanger — Francman, Herbstreich, *„Królik“*, Winsze i Bergman.

Turyści: Michalski — Włodarczyk, Niewiadomski, — Kubik, Szulc, Zieliński — Choj nacki, Błaszczyński, Ałaszewski, Stolarski, Kowalewski.

Grę rozpoczyna Ł. T. S. G. pod wiatr. Turyści jednak nadają grze tempo i powoli, a sy stematycznie naciskają czarnych, lecz liczne „spalone“ uniemożliwiają fioletowym uzyskanie bramki.

W 7-ej minucie, po ładnie poprowadzonym ataku fioletowych Stolarski strzela pierwszą bramę dla swych barw. Frenetyczne oklaski nagradzają przypuszczalnych zwycięzców. — Ł. T. S. G. jednak otrząsa się powoli z przewagą Turystów i częstemi wypadami atаku stwarza niebezpieczne sytuacje pod bramkowe, z których jedna w 18 minucie zostaje wykorzystana przez Herbstreicha, któ ry silnym strzałem z linji pola karnego wyrównuje.

Gra dalej prowadzona jest ze zmiennem szczęściem. 1:1 do połowy.

Po zmianie stron Ł. T. S. G. prze z całą siłą i zaznacza swą bezwzględną przewagę. Obie strony dążą do uzyskania decydującej bramy, co się Ł. T. S. G. udaje przez Francmana, który w 10-ej minucie przyziemnym ostrym strzałem uzyskuje upragnione prowadzenie.

Turyści zaczynają grać ostro — sędzia dyktuje „jedenastkę“ za faul Włodarczyka pewnie wykorzystaną przez Wildnera. 3:1 dla Ł. T. S. G.

Turyści widząc przegraną starają się za wszelką cenę ostatnie 20 minut wyzyskać i zrywają się od czasu do czasu do ataku; jednak silne tyły czarnych parażują poczynania fioletowych. Turyści z ofenzywy przechodzą w defenzywę i „murują“ bramkę.

W 35 minucie sędzie, za zbyt brutalną grę

W 5 minut potem yL 1ićń sA enieniaml usuwa z boiska Włodarczyka, a w 5 minut potem odgwizduje przed czasem zawody.

Sędzia p. Rakowski — dobry.

Publiczności około 2 tysiące.

W. K. S. — HAKOAH 3:1 (1:0)

Mecz rozpoczął się z półgodzinnem opóźnieniem. Uwaga widzów rozprószona, ponieważ równocześnie urządzono zawody lek koatletyczne.

Wojskowi rozpoczęli mecz w szalonem tempie i mimo znacznej przewagi, tak, że nie schodzili zupełnie z połowy boiska, zdobyli ledwie jedną bramkę. Atak wojskowych gubił się w hiperkombinacjach podbramkowych.

Po przerwie wojskowi nie wytrzymali narzuconego przez siebie tempa, a sporadyczne wypady Hakoahu zostały uwieńczone zdo byciem honorowego goala. Wojskowi widząc to, rozpoczęli znów ofenzywę strzelając jeszcze 2 bramki, a tem samem ustalili wynik 3:1. Bramki zdobyli Fryc i Podlaski.

Publiczności mało, około 400 osób.

Sędzia p. Grajwoda — dobry.

Orkan — Union 1:0 (0:0)

Gra, zwłaszcza do przerwy mało ożywiona. Union po ostatniej porażce z Ł. T. S. G. uczynił gwałtowny krok naprzód i na ataki Orkanu energicznie odpowiadał, tak, że w rezultacie gra była równorzędna, choć nie uwieńczona żadnym „goalem“.

Po przerwie Orkan ożywia się i już w 55 min. Strzelczyk po ładnej kombinacji ataku silnie strzela. Bramkarz Unionu odbija, dobiega Owczarek... obrońca Orkanu i bije jedyną bramkę dnia, zyskując tem samem 2 cenne punkty dla swych braw.

W tej fazie gry za faul Durki sędzia dyktuje rzut karny, niewyzyskany przez Müllera. Rozpaczliwe ataki Unionu, starającego się za wszelką cenę zmienić wynik, paraliżuje świetna obrona Orkanu.

Przechodząc do oceny graczy, zaznaczyć należy, iż w Orkanie duszą drużyny — to obrońcy. Atak natomiast zbyt mało dokłada starań, by utrzymać piłkę w swem posiadaniu. Pomoc prócz prawej — słaba. Pawlak w I-szej połowie zupełnie niewyzyskany. W Unionie najlepszy Durka który wyjątkowo przyzwoicie się zachowywał.

Sędzia p. Lange dobry, choć dwukrotnie skrzywdził Orkan, nie zauważywszy „rąk“ na polu karnem Unionu.

Publiczności 400 osób.

G. M. S. — Sokół 2:2 (2:0)

Grę rozpoczyna Sokół, przeprowadzając szereg ładnych ataków, paraliżowanych jednak przez „trio“ obronne G. M. S-u.

Powoli gra się wyrównuje, a wkrótce przechyla się na korzyść G. M. S., który w 39 m. uzyskuje w zamieszaniu pierwszego goala przez Kozaka. W minutę później ten sam gracz ustanawia rezultat 2:0, który do połowy gry się nie zmienia.

Po połowie Sokół zrywa się do ataku i w 10 m. przez praw. łącznika, a w 12 m. przez środkowego napastnika wyrównuje.

Sokół przeważa widocznie, lecz obrońcy G. M. S-u i... silny wiatr unicestwia wszelkie zakusy. Rezultat pozostaje bez zmiany. Sokół przedstawił się drużyną bardzo sympatyczną i tylko „pech“ nie pozwolił przechylić szali zwycięstwa na ich korzyść.

Z obu stron wyróżnili się jedynie bramkarze; pozostali gracze — mierni.

Sędzia p. Pietsch — dobry.

Publiczności do 200 osób.

Widzew — P. T. C. 3:1 (0:0)

Zdawało się, że P. T. C. po zupełnem pra wie przekompletowaniu drużyny, od czasu sromotnej porażki z Ł. T. S. G., przynajmniej na remis wyjdzie z Widzewem. Okazało się jednak, że robotnicza drużyna jest twardym zespołem, trudnym do pokonania, pretendującą do jedngo z pirwszych miejsc w tabeli rozgrywek A-klasy. Nic więc dziwnego, że pabjaniczanie przegrali, choć bohaterska obrona i, od czasu do czasu, atak, starali się uzyskać zwycięstwo dla swych barw. Do przerwy utrzymuje się rezultat bezcyfrowy. Gra prowadzona w tempie ospałem. Przed końcem pierwszej połowy Widzew zrywa się do ataku, podprowadza piłkę pod bramę P. T. C. — poszczególni gracze strzelają, lecz albo trafić z kilku zaledwie metrów nie mogą, lub też piłka staje się łupem świetnie grającego bramkarza pabjaniczan. „Widzewiaków“ prześladuje pech.

Po przerwie Widzew gra z wiatrem — pragnąc to wykorzystać atakujeP. T. C. Niespodziewanie jednak P. T. C. w 5-ej minucie uzyskuje prowadzenie, dzięki rzutowi wolnemu za rękę obrońcy Widzewa, pewnie wykorzystany przez Woźniaka.

W 7-ej minucie Widzew wyrównuje. Obie drużyny za wszelką cenę pragną uzyskać decydującą bramkę. Gra ożywia się i staje się bardzo interesująca. W 20 minucie Bończyk strzela 2 bramy, a w 5-ej minut później — Boleń ustala rezultat 3:2 dla Widzewa Jeszcze kilka ataków Widzewa, kilka rozpacz liwych kontrataków P. T. C. i p. Wardęszkiewicz odgwizduje zawodyś

Międzynarodowe wyścigi kolarskie

w Helenowie

W dniu wczorajszym w Helenowie odbyły się staraniem S. S. Union zawody kolarskie z udziałem jeźdźców zagranicznych. Największą sensacją były zawody za dużymi motorami. Poszczególne biegi przedstawiają się następująco: bieg sprinterowski pierwsze miejsce zajął Einbrodt w czasie 15 sekund na ostatnich 200 mtr. przed Raabem. W wyścigu lotności w pięciu serjach po 800 mtr. pierwszy przybył świetnie zapowiadający się kolarz Pusz (Union) uzyskując 24 pkt. przed Zybertem i Szmidtem. W wyścigu dystanso wym za dużymi motorami na 10 klm. pierwsze miejsce zajął Höusler (Berlin) w czasie 59,4 min. przed Maczyńskim z Górnego Śląska i Milbachem z Kolonji. Bieg premjowy wygrał Fogt (Szturm). Wyścig dystansowy za motorami na 20 klm. wygrał Maczyński w czasie 54,6 min. przed Galeyem (Kraków). Wyścig dystansowy za motorami o wielką nagrodę m. Łodzi na przestrzeni 30 klm. wygrał Garley w czasie 36:59.4 min. przed Milbachem (Kolonja) i Maczyńskim. Organizacja zawodów jak zwykle, dobra.

„Pamiętaj, że łatwiej i lepiej jest TYSIĄC RAZY wystrzegać się niedbałego obchodzenia się z ogniem, niż RAZ JEDEN być skazanym na los pogorzelca i czekać z wyciągniętą dłonią na miłosierdzie ludzi“

(Z Odezwy Pana Wojewody do ludności)

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 62 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. Ustaw R. P. Nr. 44, poz. 272, rok 1920) i stosownie do Rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 24 marca 1926 r. w przedmiocie przepisów wyborczych dla Kas Chorych (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 44. 1926, poz. 273) oraz zarządzenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 15.VI. 1928 r. za L. 7453-28, rozpisuje się **wybory do Rady Kasy Chorych m. Łodzi,** obejmującej również i powiat łódzki (Zgierz, Aleksandrów, Konstantynów, Ruda Pabjanicka i Tuszyn).

Rada Kasy składa się z delegatów, wybranych na **okres** 3-letni w 2/3 przez ubezpieczonych, a w 1/3 przez pracodawców, zatrudniających członków obowiązkowo-ubezpieczonych.

Rada Kasy Chorych m. Łodzi i powiatu łódzkiego w myśl § 86 Statutu Kasy Chorych m. Łodzi składać się będzie z 90 delegatów i tyluż zastępców, z których 60 delegatów i tyluż zastępców wybierają ubezpieczeni, a 30 delegatów i tyluż zastępców wybierają pracodawcy.

Wybory delegatów i ich zastępców dokonywane są oddzielnie przez ubezpieczonych i przez pracodawców w głosowaniu bezpośredniem i tajnem, na podstawie wyborów proporcjonalnych. W razie ustąpienia któregokolwiek z delegatów z Rady Kasy Chorych na jego miejsce wchodzi na pozostały okres urzędowania w porządku kolejnym zastępca z tejże samej listy.

Czynne prawo wyborcze mają ubezpieczeni i pracodawcy bez różnicy płci według stanu faktycznego ubezpieczonych i pracodawców w dniu ogłoszenia o wyborach, o ile ukończyli 20 rok życia.

Prawo wyborcze bierne mają tylko ci wyborcy, którzy są obywatelami Polski.

Nie może być wybrany:

a) kto na mocy wyroku sądowego utracił zdolność piastowania urzędów publicznych;

b) kto na skutek postanowienia sądowego został ograniczony w prawie rozporządzania swym majątkiem.

Przez ubezpieczonych może być wybrany tylko ubezpieczony w Kasie Chorych m. Łodzi, natomiast przez pracodawców może być wybrany i ubezpieczony.

Pracodawca rozporządza ilością głosów zależną od liczby zatrudnionych u niego obowiązkowo ubezpieczonych. Nikt jednak nie może posiadać mniej niż 1, ani więcej niż 30 głosów.

Ubezpieczony zatrudniający stale więcej niż 2 osoby, podlegające obowiązkowemu ubezpieczeniu, zostaje umieszczony w spisach pracodawców i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego wyłącznie w grupie pracodawców, ubezpieczony, który zatrudnia 2 lub 1 osobę, podlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu, umieszczony zostaje w spisach ubezpieczonych i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego wyłącznie w grupie ubezpieczonych.

Każdy wyborca głosuje osobiście. Pracodawcy, będący osobami prawnemi głosują za pośrednictwem uprawnionych do tego pełnomocników. Pracodawcy, zatrudniający więcej niż 30 ubezpieczonych, mogą głosować przez specjalnie do tego wyznaczonych przez siebie zastępców. Zastępca może głosować tylko w imienu jednego pracodawcy.

Wyborcy winni przynieść dowody, stwierdzające ich tożsamość i na żądanie Przewodniczącego Komisji Wyborczej obowiązani są je okazać. Za ważne będą uważane następujące dokumenty: dowód osobisty (paszport), książka wojskowa, karta powołania i książkę ubezp. Kasy Chorych m. Łodzi.

Wyborcy będą głosować w lokalach okręgów wyborczych, podzielonych według miejsc ich zamieszkania.

Wyborcy winni do głosowania używać kart wyborczych koloru białego, odpowiadających wielkości zwykłej koperty handlowej. Karty wyborcze zawierać mają numer jednej z list kandydatów, uznanej przez Zarząd Kasy za ważną, oraz imię i nazwisko kandydata, umieszczonego na czele odnośnej listy. Wszystkie inne karty będą unieważnione. Karty wyborcze oddane w kopertach niezaopatrzonych firmą Kasy Chorych m. Łodzi są również nieważne. Koperty będą wydawane w lokalach wyborczych w dniu głosowania.

Okręgów wyborczych dla ubezpieczonych jest 108, dla pracodawców 12.

Biur reklamacyjnych dla ubezpieczonych jest 32, dla pracodawców 7.

W dniu 30 sierpnia 1928 r. zostaną otwarte **biura reklamacyjne,** czynne od godziny 9-ej rano do 21-ej nie wyłączając niedziel i świąt i od tej daty rozpocznie się okres **dziesięciodniowy** celem przeglądania wyłożonych spisów wyborców — ubezpieczonych oraz pracodawców.

W ciągu dni 10-ciu (dziesięciu) licząc od dnia 30 sierpnia r. b. (t. j. do dnia 8-go września r. b. włącznie) przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych, każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców **prawo reklamacji** co do wpisania lub wykreślenia ze spisu czy to reklamującego, czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia ze spisu Kasa Chorych m. Łodzi zawiadomi zainteresowaną osobę w ciągu 3-ch dni, z zaznaczeniem, że obronę przeciw wykreśleniu należy wnieść na ręce przewodniczącego Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi w ciągu 3-ch dni od daty otrzymania zawiadomienia. Reklamacje rozpatruje Zarząd Kasy i w ciągu dziesięciu dni od dnia wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanym odpis swej umotywowanej decyzji.

W ciągu pięciu dni od daty otrzymania decyzji Zarządu Kasy mogą zainteresowani wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, jednakże jedynie z powodu naruszenia Ustawy i przepisów wyborczych. Skargę wnieść należy na ręce przewodniczącego Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi. Zarząd prześle ją bezzwłocznie Okręgowemu Urzędowi Ubezpieczeń w Warszawie, dołączając odpis swej decyzji, dowód jej doręczenia i wszystkie akta, na podstawie których zapadła decyzja Zarządu Kasy. W ciągu dwuch tygodni od daty otrzymania skargi Okręgowy Urząd Ubezpieczeń wydaje decyzję ostateczną.

Podlegający obowiązkowemu ubezpieczeniu, a niezgłoszeni przez pracodawcę, po udowodnieniu w terminie powyżej wskazanym (od 30 sierpnia do 8 września r. b. włącznie) pozostawania w zatrudnieniu, uzasadniającem ich członkostwo, będą wpisani do spisu wyborców.

Głosowanie dla ubezpieczonych oraz pracodawców we wszystkich okręgach wyborczych rozpocznie się **dnia 18 listopada r. b. o godzinie 8-ej rano i trwać będzie bez przerwy do godz. 20-ej.**

O godz. 20-ej Komisje Wyborcze zarządzają zamknięcie lokali wyborczych, dopuszczając do oddania głosów tylko wyborców, znajdujących się wówczas w lokalu.

Listy kandydatów, ułożone oddzielnie dla pracodawców, oddzielnie dla ubezpieczonych, winny być doręczone Zarządowi Kasy Chorych m. Łodzi najpóźniej na 3 (trzy) tygodnie przed terminem wyborów. Każda lista kandydatów może zawierać najwyżej dwa razy tylu kandydatów, ilu ma być wybranych delegatów. Kandydatów umieszcza się na liście pod bieżącemi numerami, wskazującemi kolejność ich kandydowania, przyczem należy podać ich nazwiska i imiona, zawód oraz miejsce zamieszkania, a nadto jeśli idzie o ubezpieczonych, z wyjątkiem niestale zatrudnionych chałupników i dobrowolnie ubezpieczonych, adres i nazwisko pracodawcy (względnie nazwę przedsiębiorstwa), u którego kandydat pracuje.

Gdy doręczona lista zawiera większą ilość nazwisk kandydatów, niż podwójna liczba delegatów, to wykreśla się tych, których nazwiska następują po liczbie dozwolonej.

Listy kandydatów z grupy ubezpieczonych winny być podpisane własnoręcznie przynajmniej przez 30 umieszczonych w spisie wyborców ubezpieczonych, listy kandydatów z grupy pracodawców — przynajmniej przez 5-ciu uprawnionych do głosowania pracodawców.

Kandydat nie może być na liście podpisany.

Do listy kandydatów należy dołączyć oświadczenie na piśmie każdego z kandydatów, że przyjmuje kandydaturę zgodnie z listą.

Zgłaszający listę kandydatów obowiązani są wskazać swego pełnomocnika i jego zastępcę do udzielania Zarządowi Kasy wyjaśnień, potrzebnych do usunięcia braków, lub punktów wątpliwych w złożonej przez grupę liście. Pełnomocnikiem może być każda osoba, zdolna do aktów prawnych.

Zaznacza się, że zostaną uwzględnione tylko te listy kandydatów, które będą doręczone Zorządowi Kasy najpóźniej na trzy tygodnie przed terminem wyborów, t. j. do dnia 27 października r. b. włącznie, oraz że głosować można tylko na listy uznane przez Zarząd Kasy i podane do publicznej wiadomości na trzy dni przed rozpoczęciem głosowania.

Listy kandydatów są nieważne:

a) gdy złożono je z opóźnieniem (po dniu 27 października r. b.);

b) gdy nie są zaopatrzone w wymagane podpisy;

c) gdy skutkiem skreślenia podpisów osób, nie mających prawa wyborczego, brak na liście kandydatów przepisanej liczby podpisów;

d) gdy kandydatów umieszczono na liście bez oznaczenia ich kolejności numerami bieżącemi.

Przeciwko decyzjom Zarządu Kasy, dotyczącym list kandydatów mogą pełnomocnicy w terminie 3-dniowym wnieść skargę za pośrednictwem Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie który w ciągu tygodnia orzeka ostateczn[illegible]

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(—) Szuster
w/z. Dyrektora.

(—) F. Kałużyński
Przewodniczący Zarządu.

Redaktor naczelny: **Stanisław Paciorkowski.** Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa“ w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: **Michał Walter.**